Nro. 20.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 25go Stycznia 1797.

Gazety.

GALICYA.

Ze *Lwowa* dnia 6. Stycznia, to iest w dzień Ziawienia Pańskiego podług Kalendarza Ruſkiego; JW. X. *Piotr Bielańſki* Biſkup Lwowſki, Halicki i Kamieniecki, J. C. K. Mci zauſny i Aktualny Konſyliarz, w aſyſtencyi licznego Duchowieńſtwa, w przytomości mnogiego ludu i całey ſzlachetney Municypalności zebraney w mundurach świetnych pod ſztandary miaſta, odprawiał ſolenne na-

bożeństwo w Cerkwi mieyskiey. Po skończeniu zwyczaynych obrządków JW. X. Biskup udał się w asystencyi wyż wzmiankowaney procesyonalnie na poświęcenie Jordanu do studni w rynek przeciwko Hauptwachu. Tu W. Jmć Xiądz Mikołay *Skorodyński* Officyał ieneralny Lwowski, i tymczasowy Rektor Seminarium J. C. K. Mci, miał mowę do szlachetney Municypalności, a w tey wychwalał ich gorliwość o Religią i przywiązanie do swego Monarchy, któremu poświęcaiąc przy teraźnieyszych okolicznościach chętnie i ochoczo swe usługi, wystawiaią wzór naśladowania godny dla innych poddanych. Te pochwały z czułością przyięte, wzniecały w sercu przytomnych chęć do okazania nowych dowodów przywiązania swemu Monarsze. W końcu nastąpiła zwyczayna benedykcya wody, poczym, na żądanie szlachetney Municypalności, JW. X. Biskup poświęcał uroczyście dwa sztandary mieyskie, a to wśrzód huku z ręczney broni, i odgłosu muzyki Municypalney. Nareszcie po benedykcyi ludu, JW. Pasterz w procesyi powracał do Cerkwi, i prowa-

wa-

wadzony był od Municypalności w szyku woiennym.

ROSSYA.

Z Litwy dnia 28. Grudnia. Imperator mianował członkiem Departamentu zagranicznego Pana *Alepeus*, przed tym Ministra Pełnomocnego w *Berlinie.* — Prócz Jenerała *Kościuszki*, który ma popłynąć do Ameryki północney, Monarcha Rossyiski pozwolił powracać do swey oyczyzny i maiątków PP. Jgnacemu *Potockiemu*, *Zakrzewskiemu*, *Mostowskiemu*, *Sołtanowi*, *Wawrzeckiemu*, *Działyńskiemu*, *Niemczewiczowi*, słowem wszystkim tym, którzy się w ostatniey rewolucyi wyszczególnili. Imperator oznaymuiąc Jenerałowi *Kościuszce* w więzieniu uwolnienie, ścisnął mu uprzeymie rękę, a potym rozmawiał z niem długo o interesach ostatniey rewolucyi Polskiey.

AUSTRYA.

Z Wiednia dnia 13. *Stycznia.* Arcy-Xiąże nadesłał tu pod 6. t. m. z *Offenburg* rap-

rapport, którego treść iest następuiąca. Gdy przez różne urządzenia woyska Cesarskie tak daleko iuż były zbliżone pod obóz nieprzyiacielski przy *Kehl*, że mogły wydrzeć mu szańce nazwane Szwabskiemi i flesze palisadowe, które otwierały drogę do głównego obozu obleżonych; J. Ar. *Latour* przedsięwziął d. 1go t. m. o 4 godzinie społudnia przypuścić tam szturm z 8 batalionami infanteryi. Te Korpus zebrało się w mieysce oznaczone niebędąc postrzeżonym od nieprzyiacioł, których od rana bawiono potężną z dział Kanonadą. W moment przypuszczenia szturmu umilkły baterye nasze od strony attaku. Francuzkie szańce do *Schwabenheim* przed południem ieszcze ucichły, z szczego domyślać się należało, iż armaty były strącone z lawetów. O 4. godz: Kolumna przeznaczona do szturmu zaczeła się pomykać ku nieprzyiaciołom, X. *Oranii* uderzył z bagnetem od dwóch strón na flesze palisadowe, wcisnął się z przednią strażą przez wyłamany otwór, podczas gdy wypierał ze wszech stron Francuzów i ścigał ich z nieustraszonym męstwem aż pod główne szańce, inne batalіony łamały tym czasem palisady. Na ko-

koniec Xiąże *Orani* przebrnąwszy z swoią Kolumną rów na człowieka głęboko wodą zalany, wpadł do głównych szańców nieprzyiaciół, gdzie ubiwszy wielu, obrócił zdobyte armaty na pierzchaiących, i raził ich potężnie Kartaczami. Przy zapadaiącey nadzwyczay mgle gęstey i ciemney nocy, trudno było zmiarkować, iak daleko Korzyście wypasowane mogły bydź utrzymane. A ponieważ głównym zamiarem attaku było tylko opanowanie fleszy palisadowych, szańców Szwabskich i zasieków przy domie pocztowym w wiosce *Kehl*; dla tego X. *Orani*, zagwozdziwszy 15 zdobytych armat, które dla rozpuszczonych dròg uprowadzić niemógł, cofnął swe woyska, i zasłonił sypiących nowe okopy. Pomieniony Xiąże chwali niewymownie męstwo swych podkomendnych, a szczególniey Kapitana *Mungacz*, który niewygoiony ieszcze z ran dawniey odniesionych, po trzykroć rzucał się w mieysca nayniebespieczznieysze z odwagą nieustraszoną. Adiutant Xiążęcia *Oranii* przechodząc rowy głębokie, zatonął.

To gdy się działo z iedney strony J. *Zoph* przypuścił szturm z swą Kolumną

z dru-

z drugiey na szańce Szwabskie, które z tzgo flanku opatrzone były wilczemi doły, i minami w wężyka. Nie bawiąc wcisnęły się i tu woyska Cesarskie do zasieków, i wywracały bagnetem wielu nieprzciaciół, którzy niemogli dosiągnąć głównego obozu. Tu J. *Zoph* zdobył 6 armat, 1 mozdzierz do rzucania Kamieni i wiele amunicyi, co po części uwiezione zostało. Potym rozstawił linią, zastaniaiącą roboty. Ta Kolumna nieustąpiła w swym męstwie pierwszey, i przeraziwszy strachem nieprzyiaciół, użyła zdobytych armat na wyparowanie ich z dwóch fleszów. Nocą mimo częstey napaści nieprzyiaciół, Cesarscy sypali wciąż okopy i szańce. Dnia tego zasłużyli na szczególne pochwały JJ. *Staader*, *Zoph* i X. *Oranii*.— Bitwa dnia tego kosztowała nieprzyiaciół w samych poymanych 4 Officerów i 82 ludzi; liczba zaś ubitych i rannych musiała bydź bardzo znaczna, gdyż w opanowanych stanowiskach znachodzono niemało trupów. Cesarscy z swey strony niestracili w ubitych tylko 1 Officera i 54 gemeinów. Rannych liczą 14 Offi. a 323 unteroffi. z gemeinami; niedoliczonych 25 ludzi.

Mini-

Minister Rzeczyptey Weneckiey, *Garzoni*, był temi dniami na audiencyi pożegnania u Cesarza Jmći, a potem u Cesarzowey. Następca iego *Grimani*, przypuszczony także został do pierwszey audiencyi.— Podług ostatnich doniesień z *Mantuy* garnizonowi tamteyszemu nieschodzi dotąd na żywności. Póki tam ieszcze są konie, nie będzie zbywało oblężonym i na mięsie. W moment doniesienia tego, liczono w murach miasta 5000. koni, które pozostały 40. szwadronom Kawaleryi wprowadzaney od Feldmarszałka *Wurmser* po nieszczęśliwey bitwie dnia 7. Sierpnia niedaleko *Bassano*. Obleżeni cierpią wprawdzie niedostatek niektórych potrzeb mniey istotnych, ale bez nich mogą się obeyść. Liczba garnizonu w *Mantuy* wynosić ieszcze ma do 20. przeszło tysięcy ludzi, a między temi znayduie się 5000' samych Kroatów.

W Wiedniu aresztowano znowu wiele osòb, a między temi kilku officyerów, którzy mieli korrespondować z Francuzami w Włoszech.

FRAN-

FRANCYA.

Z Paryża dnia 25. Grudnia. Pismo Rządowe donosi z *Cadix*, że świeża flotta Hiszpańska od 12. liniowych okrętów, 4. fregat i wielu statków przewozowych z 12,000. woyska lądowego wypłynęła do Ameryki.

UWIADOMIENIE.

Na nowey Ulicy w Kamienicy Stolarza Nro 293. na drugim piętrze znayduią się do przedania następuiące rzeczy: dwa Fortepiana nowe Wiedeńskie; iedne tamteyszego mayſtra *Józefa Waltra*, drugie *Macieia Liperta*. Lanszafty różne oleyno malowane i rysunki, same Orygynały sławnych Malarzów dawnych. Kopersztychy w ramkach za szkłem. Sztuki starodawney Rzymskiey Monety &c. W tymże mieyscu stoią też na przedaż, iedna Kareta Angielska na 2. osoby, na osiach żelaznych, ieden Vis à vis i iedna Kolaska, za mierną cenę.